

uchodźców z Prus Wschodnich, uciekających przed ofensywą rosyjską w 1914 r., których trzeba było wraz z dobytkiem porozmieszczać po powiatach. Nawet władze dwóch innych rejencji (Olsztyn i Gąbin-Gumbinen) szukały przejściowo schronienia na terenie rejencji gdańskiej. Innym, nowym zadaniem dla administracji, które szybko stało się jej naczelnym zadaniem, była aprowizacja ludności. Bardzo skomplikowana była struktura zarządu produkcji i zbytem poszczególnych produktów rolniczych, bo prawie dla każdego z nich tworzone osobną centralę z aparatem terenowym. W każdym razie przeżyła rejencja gdańska wszystkie kłopoty wynikające z niedostatków aprowizacyjnych w końcowym okresie wojny oraz z ograniczania ogólnej produkcji przemysłowej i usług na rzecz stale zwiększanych wymogów wojska. Mimo powołania do wojska części personelu, podołały władze rejencji nowym zadaniom, jak i rozwiązały trudności powstałe przy demobilizacji z zatrudnieniem, choć nie ominęły rejonu gdańskiego napięcia występujące w tym czasie w całym państwie niemieckim. Niepokoi nikłość informacji zgromadzona przez A. Wiena o ostatnim prezisie rejencji gdańskiej, Lotarze Foersterze, który tę funkcję sprawował bardzo długo, bo od 1910 r. do 1920 r., a następnie przez trzy lata był konsulem generalnym Rzeszy w Gdańsku.

Jeszcze jeden zarzut należałoby postawić pracy A. Wiena, a mianowicie bardzo niejasne przedstawienie sprawy kaszubskiej. Píše, że statystyka pruska wyodrębniła Kaszubów, ale przytacza dane tylko z 1910 r. a przecież wiemy, że były wcześniejsze spisy bez tego wyodrębnienia! On sam podtrzymuje tezę o odrębności Kaszubów, by w rozważaniach kilkanaście razy stwierdzić coś odrębnego, a mianowicie ich polskość. Nikt nie przeczy, że część Kaszubów została zgermanizowana, ale większość zachowała poczucie przynależności do narodu polskiego i to wynika z omówień A. Wiena sytuacji w spółdzielniach, przy wyborach, przy kwestiach wyznaniowych, kolonizacyjnych i szkoda, że zabrakło w tej ciekawej pracy jasnego określenia zamiast sprzecznych twierdzeń.

Mimo wielu ujęć dyskusyjnych i oczywistych usterek praca A. Wiena zawiera cenny materiał faktograficzny i niewątpliwie należy do tych ambitnych dysertacji doktorskich, które zasługują na szersze poznanie i omówienie.

TADEUSZ CIEŚLAK (Warszawa)

Wolfgang Horn, *Führerideologie und Parteiorganisation in der NSDAP* (1919 - 1933), Düsseldorf 1972, ss. 451.

Na tzw. Hitler Welle pojawiły się ostatnio w RFN liczne opracowania dotyczące narodowego socjalizmu. Wśród nich nie brak cennych, choć niejednokrotnie kontrowersyjnych publikacji. Do takich należy zaliczyć nowatorską książkę W. Horna, przedstawiciela młodej generacji historyków z Essen, którego intencją jest ukazanie ideologii wodzostwa i organizacji NSDAP przed objęciem władzy przez Hitlera. Godzi się podkreślić, że podjęta przez Autora problematyka wodzostwa w partii hitlerowskiej była dotąd marginalnie traktowana w publikacjach poświęconych niemieckiemu faszyzmowi¹.

Chronologicznie ujęty temat pracy podzielony został na pięć rozdziałów odpo-

¹ Wśród nielicznych opracowań na ten temat można wymienić prace S. Neumanna, *Die Parteien der Weimarer Republik*, Stuttgart 1965; J. Nyomarkay, *Charisma and Factionalism in the Nazi Party*, Minneapolis 1967; M. Weissbecker, *Zur Herausbildung des Führerkults in der NSDAP*, w: *Monopole und Staat in Deutschland 1917 - 1945*, Berlin 1966.

wiadających przełomowym momentom w historii NSDAP. I rozdział zawiera omówienie procesu dochodzenia Hitlera do władzy w partii i początków funkcjonowania zasady wodzostwa („Budowa partii Hitlera 1919 - 1922”). W II rozdziale ukazano wewnątrzpartyjną sytuację w związku z puczem monachijskim („NSDAP w kryzysowym roku 1923”). Wpływ wydarzeń 8/9 listopada 1923 r. na organizację i działalność NSDAP oraz problem wodzostwa w czasie pobytu Hitlera w więzieniu jest przedmiotem III rozdziału („Ruch hitlerowski bez Hitlera 1924”). Rozwój zasady wodzostwa i struktury partii oraz jej pozornie legalną działalność i wewnątrzpartyjne spory do 1933 r. przedstawiają rozdział IV („NSDAP w fazie odbudowy 1925 - 1930”) i rozdział V („NSDAP na drodze do władzy 1930 - 1933”).

Autor czyni rozróżnienie między ideą wodzostwa (*Führergedanke*) a zasadą wodzostwa (*Führerprinzip*), przy czym to pierwsze określenie oznacza dlań koncepcję wodzostwa i jej przejęcie przez Hitlera, zaś drugie zasadę organizacji partii narodowosocjalistycznej (s. 12). Równocześnie wysuwa tezę, że dla ukazania tematu niezbędne jest prześledzenie faktycznych związków pomiędzy Hitlerem jako wodzem (*Führer*) i jego drużyną (*Gefolgschaft*) oraz między ideologią wodzostwa i jej recepcją w partii.

Z uszczerbkiem dla pracy pominięto problematykę doktrynalnego podłoża koncepcji charyzmatycznego wodza. Wiadomo skądinąd, że narodowosocjalistyczna koncepcja wodzostwa czerpała swe źródła z myśli nacjonalistyczno-rasistowskiej (A. Bonus, E. Bertram, A. Bäuml, H. Günter, S. George), która poszukiwała wzoru przywódcy w germańskich mitach heroicznego rycerza lub czystego rasowo chłopca². Ponadto dla wyjaśnienia mechanizmu władzy Hitlera w partii przydatna okazuje się teoria M. Webera. Zdaniem tego socjologa władza wodza wypływa z jego myśli. Uznanie misji zesłanego przez Boga i wyposażonego w nadzwyczajne właściwości wodza przez drużynę nie tworzy jego władzy³.

Można przychylić się do opinii Horna, że koncepcja wodzostwa w NSDAP wyrażała się w identyfikacji „idei” i „wodza” z osobą Hitlera. Stąd wynikało jego roszczenie wodzostwa (*Führeranspruch*) wobec członków partii. Tym niemniej niedosyt wywołuje w pracy ubogie potraktowanie problematyki wodzostwa w narodowosocjalistycznej doktrynie sprzed *Machtübernahme*. Braku tego nie mogą kompensować liczne cytaty z wypowiedzi hitlerowskich propagandystów. Szczególnie pod koniec republiki weimarskiej ideologia wodzostwa znalazła wyraz w pracach teoretyków NSDAP, uzasadniających prawno-polityczny status Führera⁴.

Proces dochodzenia Hitlera do władzy w partii wiązał się z wyeliminowaniem jego przeciwników wśród kierownictwa Niemieckiej Partii Robotniczej — DAP (A. Drexler, K. Harrer), z której organizacyjnie wyrosła NSDAP. Autor słusznie zauważył, że problem wodzostwa w DAP wyczerpywał się w jej aspiracji do przewodzenia nacjonalistycznemu ruchowi robotniczemu. Stosunki wewnątrzpartyjne opierały się na zasadzie demokracji i kolegialności podejmowania decyzji. Odmienność zapatrywań Hitlera na metody działania i założenia organizacyjne partii oraz jego ambicje politycznego przywódcy stały się przesłanką konfliktu narastającego od 1920 r. w DAP. Wydaje się, że Autor, analizując jego przyczyny i rozwój, powinien był silniej zaakcentować niektóre źródła rozbieżności. Zdaniem Drexlera i Harrera DAP — inaczej niż w pojęciu Hitlera — miała być partią robotniczą i drobno-

² Por. G. L. Mosse, *Kryzys ideologii niemieckiej. Rodowód intelektualny Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1972, s. 267 i n.

³ M. Weber, *Wirtschaft und Gesellschaft*, Tübingen 1922, s. 140 i n.

⁴ Mam tu m.in. na myśli opracowane przed 1933 r. przez H. Nicolaia zasady przyszłej konstytucji, które przyznawały pełnię władzy führerowi. Por. E. Jędrzejewski, *Hitlerowska koncepcja administracji państwowej 1933 - 1945. Studium polityczno-prawne*, Wrocław—Warszawa—Kraków Gdańsk 1975, s. 45 - 46. Nawiązują się również analogie z doktryną decyzyzmu C. Schmitta, podbudowującą koncepcję wodzostwa w Trzeciej Rzeszy.

mieszczańską, radykalną i antykapitalistyczną. W tym miejscu nasuwa się porównanie z hasłami programu partii z 27 lutego 1920 r.⁵, o którym w pracy Horna znajdujemy zaledwie pobieżne wzmianki. Przyczyną rozdzwiewku można również upatrywać we wzajemnej antypatii i nieufności pomiędzy Hitlerem i komitetem DAP.

Spór z kierownictwem partii formalnie zakończył się w połowie 1921 r. ustąpieniem dotychczasowego zarządu i powołaniem Hitlera na jej przewodniczącego. W przekonaniu Horna pojawiły się wówczas przesłanki dla przekształcenia NSDAP w „partię nowego typu”. Uchwalony 29 lipca 1921 r. nowy statut partii (w miejsce statutu DAP z 30 IX 1919 r.) opierał jej organizację na zasadzie wodzostwa, zakładającej bezwzględne podporządkowanie wszystkich członków, ogniw i komórek NSDAP przywódcy ruchu skupiającemu w swym ręku nieograniczoną władzę. Statut przewidywał wprawdzie możliwość odmowy posłuszeństwa decyzjom führera, lecz nie zawierał żadnych postanowień określających sposób przeciwstawienia się jego woli. Przepisy statutu wprowadzały zasady odpowiedzialności członków partii i powoływania przywódców jej komórek. Mianowanie przewodniczącego było niezbędne dla utworzenia podległej mu organizacji NSDAP⁶. Zdaniem Hitlera należało zakładać tylko samoistne grupy miejscowe partii (*lebensfähige Ortsgruppen*) funkcjonujące niezależnie od innych związków *völkische* (s. 69). Istotnym momentem we wczesnym okresie ruchu hitlerowskiego (*Vorbewegung*) stało się powołanie w sierpniu 1921 r. oddziałów szturmowych (SA). Horn wyczerpująco ukazuje cel ich powstania, metody działalności i strukturę, natomiast pobieżnie omawia rozwój politycznej organizacji NSDAP. Można było wspomnieć, że do końca 1922 r. grupy lokalne partii narodowych socjalistów zawiązały się w około 80 miejscowościach Rzeszy⁷. Liczba ta wskazuje bowiem na wzrost zasięgu oddziaływania partii, która z miniaturowego ugrupowania Drexlera i Harrera wyrastała na rozwiniętą organizację.

Za interesujące należy uznać rozważania nad pozycją NSDAP w ruchu *völkische* i stosunkiem Hitlera do nacjonalistycznych związków w Bawarii. W zamyśle przywódcy narodowych socjalistów zasada i idea wodzostwa powinna rozciągać się również na pozostałe organizacje nacjonalistyczne, którym zamierzał przewodzić w myśl hasła jego propagandy: *Führer als Verkünder und Verkörperung deutscher Freiheit* (s. 101). Równocześnie w obawie przed ingerencją w wewnętrzne sprawy swej partii unikał bliższych kontaktów z bawarskimi nacjonalistami, jeśli nie opierały się one na ich podporządkowaniu NSDAP. Niemniej na początku lat dwudziestych nawiązanie współpracy dyktowały względy taktyczne i cele polityczne ruchu. Jego partia nie przedstawiała jeszcze siły, która mogłaby samodzielnie wystąpić przeciwko władzom republiki. Stąd wynikały usilne zabiegi Hitlera o zintegrowanie ruchu *völkische* w związku z przygotowaniami do zbrojnego zamachu stanu w 1923 r.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zapowiedź walki z systemem republikańskim wzmocniła dyktatorską pozycję Hitlera w NSDAP. Podczas puczu 8/9 listopada narodowosocjalistyczny kult wodza uzyskał dotąd największe uznanie członków partii (s. 156). Horn polemizuje tu z poglądem D. Orłowa, że Hitler w opinii jego drużyny pozostawał takim samym wodzem jak przywódcy innych związków nacjonalistycznych⁸. Członkowie NSDAP mieli upatrywać w Hitlerze nie tylko swego

⁵ Por. G. Feder, *Das Programm der NSDAP und seine weltanschaulichen Grundgedanken*, München 1933, s. 19 - 22.

⁶ K. Heiden (*Adolf Hitler. Eine Biographie*, Zürich 1936, s. 104) wyraził to w słowach: „Zasadniczo nie zostanie powołana do życia żadna organizacja, struktura, żadna grupa, zanim nie zostanie powołany odpowiedni człowiek jako jej wódz”.

⁷ J. Banaszkiewicz, *Powstanie partii hitlerowskiej. Studium socjologiczne genezy faszystwu niemieckiego 1919 - 1923*, Poznań 1968, s. 268 - 269.

⁸ D. Orłow, *The History of the Nazi Party 1919 - 1933*, Pittsburgh 1969, s. 302.

wodza, lecz również potencjalnego przywódcę narodu niemieckiego. W tym tkwiło źródło jego autorytetu w partii. Z książki Horna nie dowiadujemy się jednak, czym należy tłumaczyć taką postawę członków wobec Hitlera. Odpowiedź na to pytanie znajdujemy m.in. w ocenie mentalności drobnomieszczaństwa, które stanowiło podstawową bazę społeczną NSDAP. Przedstawiciele warstw średnich przywykli do szacunku dla władzy (monarchii), napływając do NSDAP skłonni byli podporządkować się decyzjom jej wodza, stwarzał bowiem im iluzję awansu społecznego i atakował znienawidzony ustrój parlamentarno-demokratyczny⁹. Inna kategoria członków partii — zdemobilizowani żołnierze — przyzwyczajenie do posłuszeństwa i dyscypliny wynieśli z okresu pierwszej wojny światowej, która wychowała ich w „duchu okopu strzeleckiego” (*Schützengrabengeist*)¹⁰.

Niepowodzenie puczu monachijskiego podważyło koncepcję wodzostwa w NSDAP i przejściowo załamało rozwój organizacji partyjnej. Po osadzeniu w więzieniu Hitler zmuszony był ustąpić ze stanowiska przewodniczącego wobec niemożności kierowania NSDAP, lecz nie zrzekł się wpływu na jej działalność. Usunięcie Hitlera z czynnego życia partyjnego osłabiło kult jego osoby wśród narodowych socjalistów, mimo licznych zapewnień wierności führerowi. Wydarzenia listopadowe przysporzyły natomiast autorytetu E. Ludendorffowi, który w 1924 r. wyrósł na przywódcę bawarskich nacjonalistów (s. 160). Nielegalnie działająca NSDAP, kierowana przez A. Rosenberga i G. Strassera zabiegała o współpracę z pokrewnymi partiami politycznymi, by uchronić ruch przed rozproszeniem. Przeciwnie stanowisko zajęli J. Streicher i H. Esser, opowiadając się za reprezentowaną przez Hitlera koncepcją nieangażowania się w związki z ugrupowaniami nacjonalistycznymi. Interesujące wydają się motywy niechęci Hitlera do sojuszu z nacjonalistami. Prócz osobistej urazy do Ludendorffa za jego rzekomo zdradziecką postawę można tu wymienić — jak trafnie zauważył Autor — obawę Hitlera o zachowanie swych wodzowskich uprawnień. Hitler skłonny był dopuścić do upadku ruchu niż do opanowania partii przez elementy, które mogły nie podporządkować się jego woli. Również sprzeciw Hitlera wobec udziału narodowych socjalistów w wyborach parlamentarnych (w ramach Narodowosocjalistycznego Ruchu Wolnościowego) wynikał nie tyle z negatywnego nastawienia do demokracji burżuazyjnej, ile raczej z niedowierzania w lojalność kandydatów NSDAP w stosunku do jej wodza¹¹. Można stwierdzić, że wodzowskie aspiracje Hitlera częściej służyły zaspokojeniu jego osobistych ambicji niż interesom partii.

W 1925 r. zapoczątkowany został nowy etap historii NSDAP (*Neugründung*), który zakończył się hitlerowską *Machtübernahme* 30 stycznia 1933 r. Rozwój narodowosocjalistycznej zasady i idei wodzostwa pozostawał w tym okresie w związku z rozbudową organizacji partyjnej, opozycją „lewicy” NSDAP wobec Hitlera i rozdzwiekiem spowodowanym przez kierownictwo SA oraz taktyką „legalności pozorów”. Zagadnienia te znalazły szczegółowe omówienie w książce Horna. Wypada zatem zwrócić uwagę na niektóre kwestie.

Po wyjściu z więzienia działalność Hitlera skupiła się na odzyskaniu autorytetu przywódcy ruchu i odbudowaniu jego organizacji. Zadanie to okazało się tym trudniejsze, że w warunkach delegalizacji NSDAP uległa rozluźnieniu zależność terenowych komórek od centralnych władz partii. Dla wielu członków NSDAP osoba Hitlera kojarzyła się jedynie z wydarzeniami puczu, które przyniosły mu sławę bohatera (*Münchner Held*). Nawet w Bawarii Hitler zmuszony był zabiegać o uznanie przez NSDAP jego absolutnej władzy¹². Do tego doszła rywalizacja o kierow-

⁹ Por. E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, rozdz. pt. „Psychologia hitleryzmu”, Warszawa 1972.

¹⁰ W. Maser, *Die Frühgeschichte der NSDAP. Hitlers Weg bis 1924*, Frankfurt a.M.-Bonn 1965, s. 340.

¹¹ Por. A. Bullock, *Hitler. Studium tyranii*, cz. I, Warszawa 1970, s. 144 - 145.

nictwo w ruchu *völkische* z Ludendorffem i przywódcą Niemieckiej Narodowej Partii Wolności, A. von Graefe (s. 212).

Kontrowersję musi budzić pogląd Horna, że po 1925 r. jedynie kontynuowano wcześniej wypracowaną koncepcję wodzostwa (s. 231). Wydaje się jednak, że jej modyfikacja wynikała choćby z rozbudowy organizacji NSDAP, obejmującej zarówno terytorialny podział na okręgi (*Gaue*), powiaty (*Bezirke*) i grupy miejscowe, jak również złożony aparat administracyjny, zbrojne formacje SA i SS, wreszcie afiliowane związki młodzieżowe, kobiece, zawodowe itp. Coraz większa liczba członków partii i jej komórek nie mogła pozostać bez wpływu na rozwój zasady wodzostwa¹³. U schyłku republiki weimarskiej Hitler stał się przywódcą ogólnoniemieckiego ruchu nacjonalistycznego, zmierzającego do przejęcia władzy. W 1928 r. powołano w NSDAP wydziały i oddziały, które były odpowiednikami resortów w przyszłym państwie narodowosocjalistycznym. W tak rozwiniętej strukturze rozdziły się nieznane w pierwszym okresie ruchu hitlerowskiego problemy związane z jednej strony z centralizacją władzy partyjnej, z drugiej — z dekoncentracją podejmowania niektórych decyzji (notabene na ogół dokładnie przedstawione przez Horna). Tak np. gauleiterom pozostawiono w ramach „linii politycznej” NSDAP i lojalności wobec jej wodza swobodę wydawania rozkazów dla podległej im organizacji partyjnej. Analogiczne uprawnienia przysługiwały innym przywódcom NSDAP (Kreisleiterom, Ortsgruppenleiterom itp.), przy czym każdy członek partii powinien zachować bezwzględne posłuszeństwo decyzjom przełożonego.

Zasada hierarchicznego podporządkowania nie wykluczała bynajmniej możliwości sporów kompetencyjnych i zatargów personalnych, tym bardziej że nie było powszechnie obowiązujących norm ściśle określających partyjną zależność. Bliżej niesprecyzowane pozostawały również formy partyjnego nadzoru m.in. przez delegowanie funkcjonariuszy władz zwierzchnich NSDAP z zadaniem opiniowania działalności kontrolowanej komórki¹⁴. Tym samym ogniwa NSDAP uzyskiwały faktycznie status niezależnych organizacji. Uzasadnione wydaje się twierdzenie, że po 1925 r. punkt ciężkości wodzowskich uprawnień przesunął się z centralnych organów na niższe szczeble aparatu NSDAP. Przed puczem monachijskim organizacja partii była niewątpliwie silniej zintegrowana, a ściślemu podporządkowaniu centralnej władzy sprzyjały częste kontakty Hitlera z szeregowymi członkami. W okresie rozbudowy NSDAP osobista więź wodza z drużyną ustąpiła związkom za pośrednictwem wyższych szczebli aparatu partyjnego.

Absolutną władzę Hitlera nad NSDAP podważał radykalny odłam narodowych socjalistów, którego opozycja wobec Führera wynikała z różnicy zapatrywań na cele polityczne ruchu. Partyjna „lewica” skupiona wokół braci Gregora i Ottona Strasserów, domagając się bezwzględnego poszanowania założeń programu z 1920 r., zarzucała Hitlerowi jego sojusz z klasami posiadającymi. Można polemizować z Autorem, który utrzymuje jakoby ten opozycyjny nurt zrodził się dopiero po 1925 r. (s. 232), skoro antykapitalistyczne tendencje wystąpiły już w DAP¹⁵. Konflikt ze Strasserami i ich rzekomo socjalistyczne hasła znane są polskiemu czytelnikowi,

¹² R. Kühnl, *Die nationalsozialistische Linke 1925 - 1930*, Meisenheim a.Glan 1966, s. 10.

¹³ Przykładowo w 1925 r. NSDAP liczyła 21 227 członków w 407 grupach miejscowych w 16 okręgach. W. Schäfer, *NSDAP. Entwicklung und Struktur der Staatspartei des Dritten Reiches*, Hannover—Frankfurt a.M. 1957, s. 11.

¹⁴ Taka forma kontroli praktykowana była w partii hitler wkrótce jeszcze przed puczem monachijskim. Por. D. Orlow, *The Organizational History and Structure of the NSDAP 1919 - 23*, „Journal of Modern History” nr 2 (37), 1965, s. 224.

¹⁵ Chodzi tu szczególnie o poglądy ideologa DAP i NSDAP G. Fodera wyrażone w pracach: *Das Manifest zur Brechung der Zinsknechtschaft*, München 1919 i *Der Kampf gegen die Hochfinanz*, München 1934.

a Horn nie wnosi tu istotnych szczegółów. Natomiast interesujące wydają się rozważania na temat sporu Hitlera z gauleiterem Turynгии A. Dinterem, propagatorem idei narodowej wspólnoty religijnej, która powinna usunąć „nieszczęsną religijną rozterkę” (*unheilvollen religiösen Zerissenheit*) katolików i protestantów (s. 267). Hitler akceptował tę koncepcję tylko na tyle, na ile jej realizacja w przyszłym państwie narodowosocjalistycznym podkreślałaby jego wodzowskie uprawnienia w stosunku do religijnej wspólnoty narodowej.

Innym źródłem sprzeczności w NSDAP stały się polityczne i militarne aspiracje kierownictwa oddziałów szturmowych. Podczas gdy Hitler upatrywał w SA zbrojne ramię partii, ich szef sztabu E. Röhm zmierzał do przyznania oddziałom szturmowym uprzywilejowanego statusu w NSDAP. Pojawiła się nawet koncepcja przekształcenia SA w samodzielną organizację militarną, która miała stanowić załazek narodowej armii. Tego wyrazem była rozbudowa SA na wzór wojskowy (*Gruppe-Trupp — Sturm — Standarte — Brigade — Gausturm*) oraz tendencje do uniezależnienia się od Hitlera jako „najwyższego przywódcy” (*Oberste SA-Führer*). Należy żałować, że Autor omawiając tę problematykę, nie wskazał na rozwój konfliktu po „Machtübernahme”. Dowództwo SA domagało się wówczas od Hitlera urzeczywistnienia tzw. drugiej rewolucji i wysuwało żądanie podporządkowania sobie Reichswehry. Przyznanie SA w latach 1933 - 1934 funkcji niektórych organów administracji państwowej (policja pomocnicza, instytucja specjalnych komisarzy SA, nadzór nad obozami koncentracyjnymi) stwarzało iluzję zaspokojenia ambicji kierownictwa oddziałów szturmowych¹⁶. Prędko miało się jednak okazać, że wywrotowa działalność SA stała w sprzeczności z założeniami społeczno-politycznego „ujednolicania” w Trzeciej Rzeszy. Epilogiem długotrwałych sprzeczności były wydarzenia „nocy długich noży” z 30 czerwca 1934 r., które zakończyły proces „hitleryzacji” NSDAP.

W kwestii taktyki „pozornej legalności” godzi się podkreślić wywody o wpływie udziału NSDAP w wyborach parlamentarnych na wzrost popularności i autorytetu Hitlera wśród członków partii. Zdaniem Horna związek między sukcesami politycznymi NSDAP a „konkretnymi oczekiwaniami” narodowych socjalistów na realizację drobnomieszczańskich postulatów zachodził do tego stopnia, że zwycięstwa wyborcze osłabiały nawet krytykę Hitlera przez „lewicę” partyjną. Tymczasem dla Hitlera taktyka „legalności pozorów” prowadziła do zdobycia władzy, która zaspokoilałaby jego wodzowskie ambicje. Stąd też wykluczał proponowany przez G. Strassera współudział NSDAP w rządzie kanclerza K. von Schleichera, domagając się bezwzględного posłuszeństwa jego bezkompromisowemu żądaniom wobec władz republiki.

Powyższe uwagi nie wyczerpują katalogu problemów poruszonych przez Horna. Sądząc po tytule pracy, można było spodziewać się szerszego przedstawienia niektórych kwestii, szczególnie doktryny wodzostwa. Niemniej Autor na ogół wywiązał się z postawionego celu badawczego. Niewątpliwym walorem pracy jest ujęcie zasady i idei wodzostwa w jej funkcjonowaniu. Przez wskazanie na rzeczywiste relacje pomiędzy wodzem i drużyną Horn podważył opinię o NSDAP jako „partii jednego człowieka” (*Einmannpartei*). Pozycja Hitlera sprowadzona została do wymiarów przywódcy obdarzonego wprawdzie zdolnościami organizacyjnymi i propagatorskimi, lecz nie posiadającego monopolu absolutnej władzy nad partią. Uznanie budzi bogata baza źródłowa pracy i szerokie wykorzystanie literatury przedmiotu.

MAREK MACIEJEWSKI (Wrocław)

¹⁶ Szerzej na ten temat por. M. Maciejewski, *Śląskie oddziały szturmowe narodowych socjalistów w sporach o władzę polityczną (1932 - 1934)*, „Studia Śląskie” t. XXV, Opole 1974.